

Sygn. akt I UK 66/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania S. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 16 września 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy S. K., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 6 sierpnia 2014 r., w którym oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o odmowie przyznania emerytury.

W ocenie Sądu drugiej instancji wnioskodawca nie wykazał wykonywania pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat, co warunkowało przyznanie świadczenia. Sąd Apelacyjny wskazał, że w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych możliwe jest przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i stron. Stwierdzenie to nie oznacza jednak, że żadnym ograniczeniom nie podlega możliwość poczynienia na podstawie takich dowodów wiążących w sprawie ustaleń faktycznych. W zakresie wykazania pracy w szczególnych warunkach same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w

dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w tym charakterze. Nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne.

Po wyrażeniu tego poglądu Sąd odwoławczy przystąpił do omówienia poszczególnych źródeł dowodowych, w tym zeznań świadków (wprost odniósł się do wypowiedzi świadka S. D.).

Skargę kasacyjną wywiódł wnioskodawca. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania:

- art. 473 k.p.c. poprzez przyjęcie, że dopuszczalność dowodu z zeznań świadka w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych podlega ograniczeniom i istnieje hierarchia dowodów oraz przyjęcie, że dowody z dokumentów mają większą wagę do ustalenia czy praca wykonywana przez ubezpieczonego może zostać zaliczona do pracy w szczególnych warunkach niż dowody ze źródeł osobowych, podczas gdy powyższe stoi w oczywistej sprzeczności w tym przepisem, który znosi ograniczenia dowodowe wynikające z innych przepisów postępowania i nie daje żadnych podstaw do przyjęcia pierwszeństwa dowodu z dokumentów przed dowodami osobowymi;

- art. 382 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sąd Apelacyjny części materiału dowodowego w postaci zeznań świadków S. D. i Z. Ż. oraz zeznań ubezpieczonego w zakresie, w którym opisują charakter pracy skarżącego w B. w K., podczas gdy z powołanego przepisu wynika obowiązek sądu drugiej instancji orzekania na podstawie całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed sądami obu instancji.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczony wskazał na jej oczywistą zasadność, będącą wynikiem rażącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny w (...) reguł przeprowadzania postępowania dowodowego oraz wprowadzenie sprzecznych z przepisami prawa ograniczeń dowodowych, gradacji dowodów oraz szczególnej mocy dowodów z dokumentów prywatnych za jakie należy uznać dokumentację osobową pracownika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

W sferze abstrakcyjnej twierdzenia skarżącego są w pełni przekonujące. W polskiej procedurze cywilnej jedynie w wyjątkowych wypadkach ustawodawca zdecydował się na kategoryzację doniosłości poszczególnych rodzajów źródeł dowodowych. Z pewnością nie występuje ona w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, którego przedmiotem dowodzenia jest charakter prawny świadczonej pracy z punktu widzenia prawa do emerytury. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że dowód z dokumentów pracowniczych jest „silniejszy” niż zeznania świadków. Konstatacja ta nie prowadzi jednak do uznania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ubezpieczony oparł się na wybranych fragmentach uzasadnienia Sądu drugiej instancji. Z tej perspektywy faktycznie można uznać, że Sąd ten kierował się swoistą gradacją dowodów. Po przeczytaniu całej (obszernej) wypowiedzi Sądu drugiej instancji staje się jasne, że zakwestionowane przez skarżącego wypowiedzi zostały wypowiedziane w ramach indywidualnej oceny dowodów. Dlatego Sąd odwoławczy szczegółowo omówił wnioski wynikające z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych, po czym skonfrontował je z zeznaniami świadków. Po przeprowadzeniu tego rodzaju wywodu nie dziwi stwierdzenie, że nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że Sąd drugiej instancji już na samym początku rozważań stwierdził, iż w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych możliwe jest przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i stron również przeciwko dokumentom.

Patrząc na pełną wypowiedź Sądu Apelacyjnego trudno zarzucić mu naruszenie art. 473 k.p.c., co najwyżej można mieć zastrzeżenia do sposobu wyrażania swoich przemyśleń (skutkującego trudnością w oddzieleniu abstrakcyjnych poglądów interpretacyjnych od argumentacji dotyczącej indywidualnego roztrząsania materiału dowodowego). W tym miejscu należy zaznaczyć, że powołanie się na podstawy odnoszące się do przepisów postępowania jest nośne tylko wówczas, gdy mogły mieć one wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Powiązanie tego aspektu z przesłanką z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zmusza do stwierdzenia, że mogąca wprowadzić w błąd

kompozycja uzasadnienia wyroku, w sytuacji gdy po jego całościowym przeanalizowaniu nie ma wątpliwości co do intencji i przekonań Sądu, nie wpływa na ostateczną konkluzję, wyrażoną w rozstrzygnięciu.

Przeprowadzone rozważania nie pozwalają przyjąć, że doszło do oczywistego naruszenia art. 473 k.p.c. Do analogicznego wniosku dochodzi się w przypadku drugiej podstawy skargi kasacyjnej. Sąd odwoławczy, podzielający ustalenia Sądu pierwszej instancji nie ma obowiązku odnosić się szczegółowo do każdego z przeprowadzonych dowodów. Wystarczające w świetle art. 382 k.p.c. jest zaznaczenie, że sąd akceptuje wynik oceny dowodów przeprowadzony przez Sąd pierwszej instancji. Reguły tej nie zmienia praktyka polegająca na skomentowaniu przez sąd odwoławczy wybranych aspektów postępowania dowodowego. Spojrzenie z tego punktu widzenia wyjaśnia, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie wystąpiła.

Dlatego orzeczono jak w sentencji.